

Sygn. I C 81/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Maria Cichoń
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 20 sierpnia 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. S. (1)**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę i ustalenie

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki J. S. (1) na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 1.017 zł (słownie: jeden tysiąc siedemnaście złotych) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt I C 81/13

UZASADNIENIE

Powódka J. S. (1), pozwem złożonym w Sądzie Okręgowym w S. dnia 11 marca 2013 roku, domagała się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. na swoją rzecz kwoty 127.500,00zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty, kwoty 24.515,38zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty, ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 3 sierpnia 1998 roku jakie mogą powstać u powódki w przyszłości, a także zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 34zł.

W uzasadnieniu żądania powódka podała, że w dniu 3 sierpnia 1998 roku uległa wypadkowi w wyniku, którego doznała: złamania wieloodłamowego głowy kości ramiennej prawej, zwichnięcia stawu barkowego prawego, uszkodzenia nerwu pośrodkowego prawego, zaniku mięśnia naramiennego prawego, ograniczonego chwytu prawej dłoni, demielinizacyjnego uszkodzenia włókien ruchowych i mieszanego włókien czuciowych nerwu pośrodkowego prawego na wysokości nadgarstka, przeczulicy skóry palców prawej ręki, parestezji prawej dłoni, hipestezji prawej dłoni, niemożności domknięcia kciuka prawego oraz ogólnych potłuczeń ciała. Wskazała, że bezpośrednio po wypadku przewieziona została do Szpitala (...) w C., gdzie przebywała przez 7 dni. Dodała, że od chwili wypadku kilka razy

była hospitalizowana i do dnia dzisiejszego odczuwa dolegliwości związane z tym zdarzeniem. Powódka podała, że w dniu 16 lutego 1999 roku zawarła z pozwanym ugodę, mocą której zgodziła się przyjąć od pozwanego kwotę 22.500zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z przedmiotowym wypadkiem. Podniosła, że ugoda zawarta została w złej wierze, a ponadto jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Wskazała, że kwota zadośćuczynienia jaką do tej pory otrzymała od pozwanego nie rekompensuje całej krzywdy, jaką doznała w związku z wypadkiem. Podała, że podpisując ugodę była pod wielką presją, którą wywarł na niej przedstawiciel pozwanego. Ponadto pozwany przed podpisaniem przedmiotowej ugody nie dał jej czasu na rozważenie warunków ugody, co więcej uniemożliwił jej konsultację z bratem. Wskazała również, że w dniu podpisania ugody pozwany zdawał sobie sprawę, że była ona w złej kondycji psychicznej i fizycznej, a pomimo to podpisał ugodę. Powódka podniosła również, że pismem z dnia 11 lipca 2012 roku złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych zawartej ugody i wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 127.500,00zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwoty 1.740,17zł tytułem kosztów leczenia i rehabilitacji, kwoty 22.556,38zł tytułem dodatkowej opieki, kwoty 218,63zł tytułem kosztów pozyskania dokumentacji medycznej. Podała, że pozwany odmówił spełnienia powyższych roszczeń w całości. Powódka wskazała, że domaga się zadośćuczynienia za ból i cierpienia, które doznała w związku z wypadkiem. Podała, że dotychczas otrzymana od pozwanego kwota jest niewystarczająca. Wskazała, że na dochodzone przez nią odszkodowanie składają się: poniesione przez nią koszty leczenia w wysokości 1.740,17zł, koszty opieki w wysokości 22.556,58zł oraz pozyskana przez nią dokumentacja medyczna i inne dokumenty z akt sądowych w wysokości 218,63zł. Nadto wskazała, że z uwagi na to, że w przyszłości stan jej zdrowia może ulec zmianie domaga się ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, jakie mogą wystąpić u niej w przyszłości.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany przyznał, że zawarł z powódką ugodę pozasądową, zgodnie z którą wypłacił jej kwotę 22.500zł tytułem zaspokojenia wszelkich jej roszczeń związanych z wypadkiem. Podniósł, że roszczenie powódki jest spóźnione, gdyż nie zachowany został termin zawity określony w art. 88 § 2 k.c. dotyczący złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych zawartej przez strony ugody. Ponadto pozwany wskazał, że zupełnie dowolne i absurdalne są twierdzenia powódki jakoby podpisując ugodę była ona pod ogromną presją przedstawiciela pozwanego, a także aby ugoda została zawarta w złej wierze. Niezależnie jednak od powyższego pozwany z ostrożności procesowej, na wypadek nie uwzględnienia przez Sąd powyższego, podniósł, że kwestionuje wszystkie roszczenia przedstawione przez powódkę (k.370-372).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 sierpnia 1998 roku w C. kierujący samochodem marki (...) o nr rej. (...) H. S. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że jadąc ulicą (...) nienależycie obserwował jezdnię, w wyniku czego doprowadził do uderzenia przednią, środkową częścią kierowanego pojazdu w prawidłowo przechodzącą przez jezdnię J. S. (1). W wyniku tego zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała w postaci potłuczeń ogólnych, wielomiejscowego otarcia naskórka i złamania szyjki kości ramieniowej prawej ze zwicnięciem w stawie barkowym, naruszających czynności narządu jej ciała na okres powyżej 7 dni.

Postanowieniem z dnia 28 lipca 1999 roku, wydanym w sprawie sygn. akt (...), Sąd Rejonowy w C. ustalając, że H. S. dopuścił się wyżej opisanego czynu i uznając, iż wina i społeczna szkodliwość tego czynu nie są znaczne, postępowanie karne warunkowo umorzył na okres próby jednego roku. Ponadto Sąd orzekł od H. S. na rzecz Kuratorskiego Ośrodka Pracy z Młodzieżą w C. świadczenie pieniężne w kwocie 150zł.

Dowód: postanowienie Sądu Rejonowego w C. z dnia 28.07.1999r. k.24-25.

Bezpośrednio po wypadku powódka została przewieziona do Szpitala im. (...) w C., gdzie została przyjęta na Oddział (...) Ogólnej. Rozpoznano u niej złamanie szyjki kości ramieniowej prawej ze zwicnięciem braku, otarcia skóry, potłuczenie ogólne. Podczas pobytu w znieczuleniu ogólnym nastawiono zwicnięcie w stawie barkowym kończyny, zastosowano próbę zachowawczego leczenia złamanej kości przy użyciu opatrunku gipsowego. Z uwagi na to, że efekty

były niezadawalające w dniu 10 sierpnia 1998 roku powódka została przewieziona do Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. celem dalszego leczenia.

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k.40, historia choroby k.42-50, skierowanie do szpitala k.54.

Od 10 sierpnia 1998 roku do 21 sierpnia 1998 roku powódka przebywała w Wojewódzkim Szpitalu (...) w S.. Rozpoznano u niej: złamanie wieloodłamowe szyjki kości ramiennej prawej, zwichnięcie stawu ramiennie – łopatkowego prawego.

Dowód: historia choroby k.52-58.

W okresie od 16 września 1998 roku do 18 września 1998 roku powódka ponownie przebywała w Wojewódzkim Szpitalu (...) w S.. Wypisana została ze szpitala z zaleceniem wykonania badania przewodnictwa nerwowego ((...)). Wykonane badanie wskazywało na uszkodzenie pęczka bocznego i tylnego splotu barkowego prawego.

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k.59, historia choroby k.60-64.

W okresie od 6 września 2000 roku do 14 września 2000 roku powódka przebywała na Oddziale (...) w (...) w S.. W dniu 8 września 2000 roku usunięto zespolenie płytę T i wkręt kostny. W dniu 14 września 2000 roku wypisana została do domu z zaleceniem stawienia się za 5 dni na zdjęcie szwów i rehabilitacji w warunkach lecznictwa otwartego.

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k.83, historia choroby k.84-88.

W okresie od 5 stycznia 2005 roku do 17 stycznia 2005 roku powódka przebywała w (...) Szpitalu (...) we W.. W dniu 7 stycznia 2005 roku wykonano u niej operację. Wypisana została do domu z zaleceniem okresowej kontroli i rehabilitacji w trybie ambulatoryjnym.

Dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k.91, historia choroby k.92-105.

W okresie od 5 listopada 2005 roku do 28 listopada 2005 roku powódka przebywała na leczeniu sanatoryjnym w (...).

Dowód: karta informacyjna k.109, historia choroby k.110-111.

Od 13 września 2007 roku powódka leczy się psychiatrycznie z powodu zaburzeń depresyjnych.

Dowód: historia choroby k.409-415.

W dniu 16 lutego 1999 roku pomiędzy powódką a pozwanym zawarta została ugoda, mocą której powódka zgodziła się przyjąć od pozwanego tytułem zaspokojenie swoich roszczeń o odszkodowanie za wypadek z dnia 3 sierpnia 1998 roku kwotę 22.500,00zł. Powódka oświadczyła, że wyżej wskazane odszkodowanie całkowicie zaspokaja jej roszczenia odszkodowawcze zarówno obecne, jak i mogące powstać w przyszłości jako następstwa tego wypadku i wskazała, że zrzekła się wszelkich dalszych roszczeń od pozwanego. Pozwany wypłacił powódce wyżej wskazaną kwotę.

Bezsporne, a nadto odpis ugody k.404-405.

Powódka już w dniu podpisania ugody nie była zadowolona z przyznanej jej przez pozwanego kwoty.

Dowód: informacyjne przesłuchanie powódki k.396-396v, 00:01:59 e-protokołu k.398, zeznania świadka J. S. (2) k.416v-417, 00:06:29 e-protokołu k.398.

Pismem z dnia 11 lipca 2012 roku, skierowanym do pozwanego, pełnomocnik powódki wniósł o uznanie za bezskuteczną ugodę zawartą w dniu 16 lutego 1999 roku oraz domagał się od pozwanego dopłaty do świadczenia odszkodowawczego w wysokości łącznej 152.015,38zł.

Dowód: wezwanie do zapłaty k.298-316.

Pismem z dnia 28 sierpnia 2012 roku pozwany odmówił powódce wypłaty dochodzonego roszczenia.

Dowód: pismo (...) z dnia 28.08.2012r. k.317.

Powódka przed wypadkiem z dnia 3 sierpnia 1998 roku mieszkała wraz z rodzicami i bratem w C.. Zatrudniona wówczas była w Urzędzie Pracy, gdzie zajmowała się szkoleniem osób poszukujących pracy.

Dowód: informacyjne przesłuchanie powódki k.396-396v, 00:01:59 e-protokołu k.398, zeznania świadka J. S. (2) k.416v-417, 00:06:29 e-protokołu k.398.

Obecnie powódka nadal mieszka z matką i bratem. Utrzymuje się ze świadczenia pielęgnacyjnego w wysokości 520zł miesięcznie, które otrzymuje z uwagi na opiekę sprawowaną nad matką.

Dowód: informacyjne przesłuchanie powódki k.396-396v, 00:01:59 e-protokołu k.398.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, powództwo należało oddalić jako bezzasadne.

Sama zasada odpowiedzialności pomiędzy stronami nie była sporna – świadczy chociażby o tym fakt, iż w dniu 16 lutego 1999 roku strony zawarły ugodę, mocą której powódka zgodziła się przyjąć od pozwanego kwotę 22.500,00zł tytułem zaspokojenia wszelkich roszczeń związanych z przedmiotowym wypadkiem.

Bezspornym w niniejszej sprawie jest również fakt, iż pozwany wypłacił powódce stosowną kwotę.

Spór dotyczył natomiast nie tylko wysokości należnego powódce zadośćuczynienia za krzywdę i odszkodowania z tytułu szkody jakiej doznała w związku z wypadkiem, ale również samej zasadności roszczenia. Powódka podniosła, że skutecznie wniosła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych zawartej pomiędzy stronami ugody. Wskazała, że do dnia dzisiejszego odczuwa skutki przedmiotowego wypadku i w dniu zawierania przez strony ugody nie mogła prawidłowo ich ocenić. Nadto podniosła, że ugoda zawarta została w złej wierze i z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego jest nieważna (k.2-21, k.391-394). Pozwany z kolei twierdzi, że roszczenie powódki jest spóźnione, gdyż został nie zachowany termin zawity określony w art. 88 § 2 k.c. dotyczący złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych zawartej przez strony ugody. Ponadto wskazał, że zupełnie dowolne i absurdalne są twierdzenia powódki jakoby podpisując ugodę była ona pod ogromną presją przedstawiciela pozwanego, a także aby ugoda została zawarta w złej wierze (k.370-372).

Na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2013 roku Sąd ograniczył rozpoznanie sprawy co do przesądzenia roszczenia powódki co do zasady (k.416-416v, 00:0:08 e-protokołu k.398).

Zgodnie z treścią przepisu art. 918 § 1 k.c. uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy. Stosownie zaś do § 2 powyższego przepisu nie można uchylić się od skutków prawnych ugody z powodu odnalezienia dowodów co do roszczeń, których ugoda dotyczy, chyba że została zawarta w złej wierze.

W doktrynie wskazuje się, że zła wiara powinna być rozumiana jako sytuacja, gdy jedna ze stron, wiedząc, jaki jest prawdziwy stan rzeczy objętej ugodą i wiedząc o dowodach, skutecznie je ukryła, zaś druga podejmująca staranie uchylenia się od skutków ugody z powodu błędu dotyczącego stanu faktycznego odnalazła je dopiero po zawarciu ugody.

Z kolei przepis art. 88 § 1 k.c. stanowi, że uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. Uprawnienie

do uchylenia się wygasa: w razie błędu - z upływem roku od jego wykrycia, a w razie groźby - z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał (§ 2 powyższego przepisu).

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w niniejszej sprawie powódka uchybiła terminowi, o którym jest mowa w art. 88 § 2 k.c., a który to przepis stosuje się odpowiednio do uchylenia się od skutków prawnych zawartych przez stronę ugody, a opisanych w art. 918 k.c. Oznacza to, że uprawnienie powódki do żądania uchylenia się od skutków prawnych ugody zawartej w dniu 16 lutego 1999 roku wygasło. W przypadku, w których kodeks cywilny stanowi o wygaśnięciu roszczenia, mamy do czynienia z terminem prekluzyjnym, w którym roszczenie sprekludowane przestaje istnieć. Terminy prekluzyjne - powodujące wygaśnięcie roszczenia Sąd jest obowiązany – odmiennie niż przy przedawnieniu – brać pod uwagę z urzędu.

Termin zakreślony w art. 88 § 2 k.c. wynosi jeden rok od wykrycia błędu dotyczącego stanu faktycznego. Z informacyjnego przesłuchania powódki oraz z zeznań świadka J. S. (2) jednoznacznie wynika, że już w dniu podpisania przez strony ugody tj. w dniu 16 lutego 1999 roku powódka była niezadowolona z faktu jej podpisania, co więcej czuła się oszukana i wykorzystana przez pozwanego. Świadek J. S. (2) (brat powódki) zeznał (k.416v-417, 00:06:29 e-protokołu k.398), że wraz z siostrą zwracał się do kilku prawników w tej sprawie, ale wszyscy widząc treść ugody rozkładali ręce. Zdaniem Sądu powódka o stanie swojego zdrowia i potrzebie dalszego leczenia dowiedziała się już w 1998 roku, a nie jak podnosi w piśmie procesowym (k.391-394) w 2011 roku, kiedy zostało wydane ostateczne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Z informacyjnego przesłuchania powódki wynika, że już w 1998 roku dowiedziała się, że ma problemy z nerwami i wtedy już miała świadomość, że schorzenie to jest niewyleczalne. Powódka podała również, że na przełomie roku 1998-1999 stan jej ręki był fatalny (k.396-396v, 00:19:05 e-protokołu k.398). Zatem, w ocenie Sądu, należy przyjąć, że w dniu podpisania przez strony ugody powódka wiedziała, że jej stan zdrowia jest na tyle zły, że będzie potrzebowała wieloletniego leczenia i rehabilitacji, a niektóre schorzenia związane z wypadkiem będzie odczuwała nawet do końca życia. Biorąc pod uwagę wyżej wskazane okoliczności Zdaniem Sądu powódka o faktycznym zakresie doznanego uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem z dnia 3 sierpnia 1998 roku dowiedziała się już w 1998 roku, a więc z pewnością jej uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych zawartej ugody wygasło, a więc przestało istnieć jako uprawnienie sprekludowane.

Jedynie z ostrożności procesowej należy podnieść, iż brak jest dowodów na to, że zawarta pomiędzy stronami przedmiotowa ugoda jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i zawarta została w złej wierze. Przede wszystkim powódka nie wykazała, aby została przez pozwanego w jakikolwiek sposób zmuszona do podpisania ugody. Powódka nie wykazała również, aby w dniu podpisania ugody, z uwagi na stan psychiczny, miała ograniczoną lub zniesioną zdolność do podejmowania czynności prawnych. Z przedstawionej przez powódkę bogatej dokumentacji medycznej nie wynika, aby przed wypadkiem leczyła się ona psychiatrycznie. Co prawda pełnomocnik powódki przedłożył dokumentację powódki, z której wynika, że z uwagi na zaburzenia depresyjne korzystała z pomocy psychiatrycznej, ale z analizy tej dokumentacji wynika, że pierwszy raz powódka zgłosiła się do poradni w dniu 13 września 2007 roku, czyli kilka lat po podpisaniu przez strony ugody. Wskazać należy, że z całą pewnością każdy wypadek jest przeżyciem traumatycznym i stresującym dla każdej osoby i nawet jeśli przyjąć - jak podkreślał pełnomocnik powódki, że powódka jeszcze przed wypadkiem leczyła się psychiatrycznie nie świadczy to jeszcze, że osoba ta ma ograniczoną zdolność do podejmowania czynności prawnych. Wskazać również należy, że powódka przed wypadkiem pracowała w Urzędzie Pracy, gdzie zajmowała się szkoleniem osób poszukujących pracy i wykonywała bardzo odpowiedzialną pracę. Zatem, gdyby miała poważne problemy z psychiką zapewne nie mogłaby pracować w takim zakresie. Wobec powyższego Sąd uznał, że powódka nie udowodniła, że zawarta pomiędzy stronami ugoda jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i zawarta została w złej wierze.

Mając na uwadze szczególny charakter sprawy oraz trudną sytuację majątkową powódki Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. obciążył powódkę tylko częścią kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis